

Оссолінські колекції.

CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.

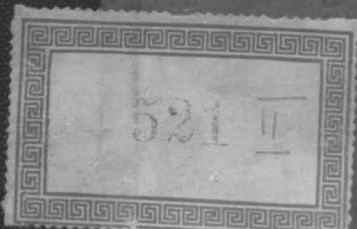
Zespół (fond) 4.

Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich

Dział (opys) 1

521. List Orzechowskiego do Juliusza III. Supplicatio de approbando matrimonio a se inito a 1551.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE



ЛЬВІВСЬКА НАУКОВА БІБЛІОТЕКА
ім. В. СТЕФАНИКА НАН УКРАЇНИ

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

ФОНД 4 (Бав.)

ОПИС 1

ОД. ЗБ. 521

Nr. 521.

II. 9. 9

Tekst Tacitaki jest kopia z druku Basilea 1537,
Tymaczenie polskie kopia przedsiady Zygmunta Wazyńskiego
"Listy Starostwa Okręgu Wzrostowskiego
w Lipsku [Wawrzona Dufona] 1789
z opuszczeniem Tacitakiego oryginalu, który w druku
miejscowym nie jest tekstem polskim.
zst. Etrischer Bibliothek. V. 122. XXIII 457

54.
Lijt onredachtig

4

List
Stanisława Okczyca
Orzechowskiego
Do Juliusza III. Papieża
z prozbą
O uchwalenie Matrzynstwa
swego.

W Lipsku R. 1782.

Tchot Tacinski je

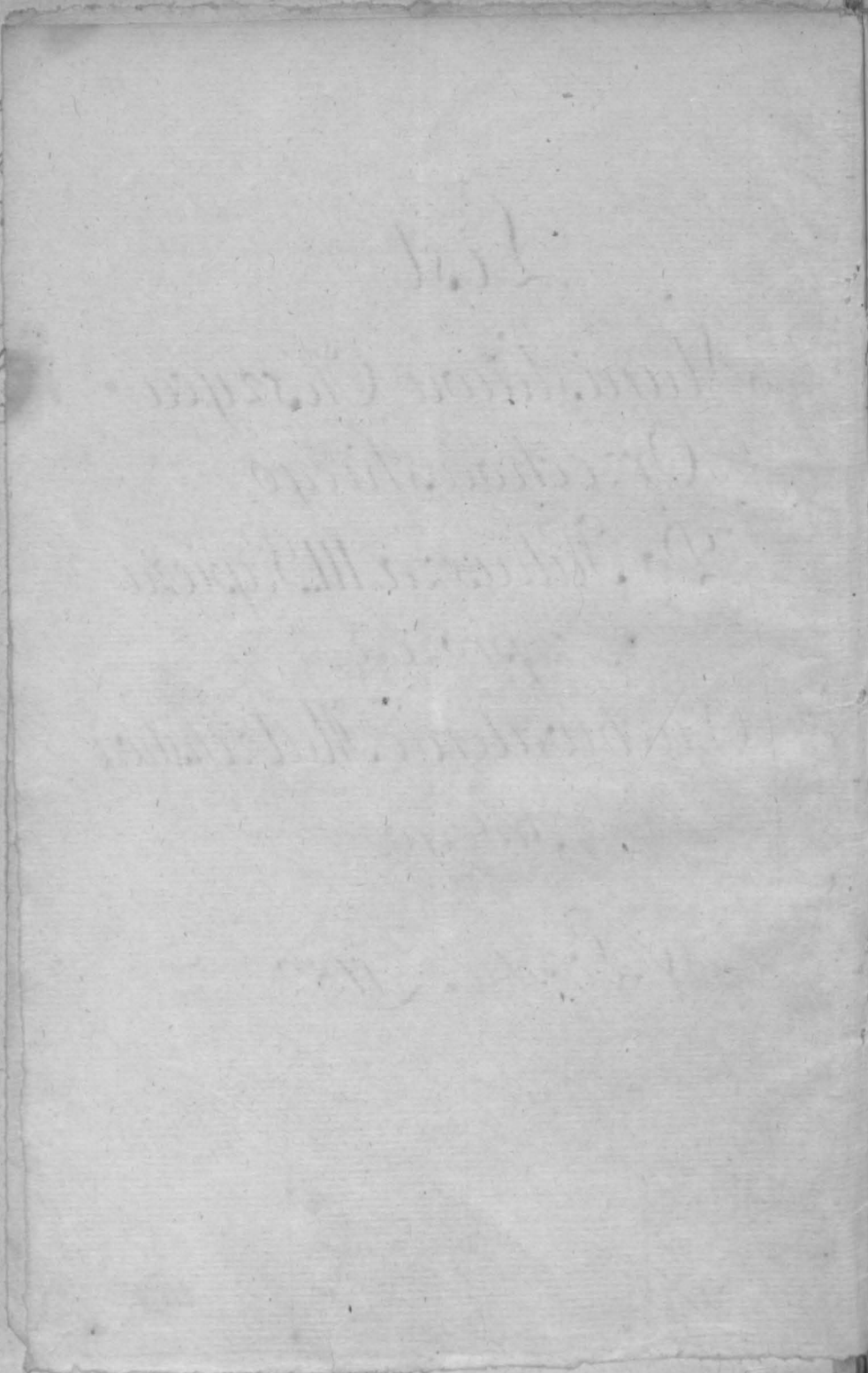
Tomacrine polok

" Lohi Hanni

W

Z opuzerenim
amej drage na st

wt. Eto



Editor do Czytelnika.

Dziś tak w sobie szczerze, lecz
oraz dla ważności rzeczy tak wiel-
kie które się dotąd ukrywało, na pu-
bliczny wychodzi widok.

Każdemu świadomemu coholwiek
Polskiej Historji tajno nie jest, że
Orzechowski, co Kędzēm zostawij
ustugę ottarom świętym na zadość
poślubił, przeciwno Kościoła Przym-
skiego ustawom żonę pojął; ale ia-
kżemi dowodami u Juliusza III.
Papieża robił, i dokazał, żeby z nią
nieczkał bezpiecznie i od Prata-
tois, a wobliwie od Dziadusińskiego
Biskupa Przemyskiego napadki
wolne prowadził życie, niewiem,
czyli wielom zdążyło się czytać.

Tak się tego ten list, podobny
w prywatnych Szlachty niektó-
rych w Polsce domach, ani go
nikt z nich do druku dać nie my-
ślał. Wzdrygali się podobno niecy
stwarzają złości bojaźnią, żeby wy-
dawczy go albo skromnych dzie-
rzy

zy uszu nie obrazili, albo wolnicy-
szym nieco do rozniecienia rozstuden
iakięgo przyczyny nie dali.

Lecz jeżeli czego z tego dwoyga
lepiej się dawniey było potrzeba, te-
raz zapełone niczego. Ostrygło uzi-
owe zaciekhanie się publicznych spo-
roś, kiedy iakichkolwiek rzecz wolnie
powiedziana, lub napisana dwie na-
tychmiast wadzących się tworzyta
strony, z których jedna na drugiej
wzajem godziły z grubą, igły obie-
dwie karazę od innych oddalic u-
słowoaty, większą ich częse' pospoli-
cie trwały.

Nie zbywa w prawodzie i temi kra-
jy na liczniej gromadzie ludzi bez-
czynnych, którzy na scholastyczne
subtelności i wykręty całe oddaw-
szy życie, chrapliwym niekiedy szep-
cowa, się głosem, i pełne swaru wprawy-
nają rozprawoy, te jednak, że w do-
mowych tyłko odbywać się zwy-
kły zakłatach, nikogo obchodzić nie-
mogą.

Uc

Te które zdrowsze mają o rzeczach
 zdanie, i których tego naszego wie-
 ku w każdym stanie i sposobie ży-
 cia największa jest liczba, choć na-
 sze przystąpienia się naukom na do-
 bre iozema, List Orzechowski-
 go od tylu lat ukrywający się,
 teraz w szczególności na jasny wy-
 dobył, i z niepamięci wyruwany,
 objaśniony, i obiera, jak mówią
 rękami, przyjąć raczą: Najnie-
 sprawiedliwsza albowiem rzecz
 jest, zostawiać to w ciemnościach,
 co dby na pierioszym było świat-
 le, jest naysgodniejsza.

Rzecz nowa, od nikogo in-
 nego nie kłnięta, niezliczo-
 nemi, a gruntowonemi i nie-
 zwoyżonemi iuz z Pisma
 S. iuz z Prawa przyrodzone-
 go wyjętemi stwierdzona do-
 wodami naysprzyjemniejszym
 wyta-

czyłającego napętni ukontentowa-
niem; Autora zaś swego niesmier-
telną, chwala, którą, sobie tylko po-
ważnemi napisanemi zionat
dzietami, powiekszy, czyli, że praw-
dziwoicy powiem, nowocy doda.
Tak się Albowiem tudżkiem
obywałem dziecie, że co od łacoma
io ręką piastujemy, niejako po-
spolicięci, nieco z swego zda-
cie się tracić szacunka, co zaś swie-
żo da się widzieć, to oczy i umysł
chwytła, i bez nasycenia podoba
się.

Ze zaś nie tylko moroa łaciu-
ska, którą od Autora jest pisa-
ny, ale i Polska ten List wycho-
dzi, mniemam, iż większey lu-
dzi liczbie czytni się przypituga,
gdy niektórzy sam autentyczni dla
wyborney łaciny inni tłumacze-
nie, mniemy onęgo biegli i czyta, czy-
tać zechca.

—
List

List

Gdyby mi Wasza władza Juliuszu,
 szycie uziwoe przy bezpieczeństwie
 prowadzić nie przeszkadzała, a żonę
 teraz rzecz u Ciebie mając, nie bym
 przeciwko nię nieportajut. Ale że
 ta Wasza władza Papieska kładzie
 mi tamę, zaniósę prozbę, nie żeby
 mnie iaka do tego nagliła wojna,
 albo żebym sądził, iż przez poięcie
 żony, zbrodnię iaką popętnitem,
 lecz że obawiam się onych (cieli me-
 go z nią mieszkania nie potwier-
 dzisz) na Rusi Dikiopow co swię-
 te matrzernstwa rozstrzęgają, śmier-
 cią, wygnaniem, więzieniem, i dobr
 wszystkich zabieraniem. Tego więc
 ja lekając się, do Ciebie się udaię,
 Ciebie proszę, abys mi tej żony pot-
 wolit, którą prawem przyrodzenia
 wziętem, którego przepisem tak
 się godzi zenić, iako rodzić się,
 iako żyć.

Co

Co tu ja powiem o Juliuszu II. który
gdy w czas pokoju niepożyciwie, w
czas wojny okrutnie postępował,
kościół domowemu rozterkaniu na-
pełnił. Co o Leonie VIII. o którym
to głosno iert i urzas w Rzymie:
czyt jako Lew, umarł jako bydle?
Taki bawcem on ku nauce Epiku-
reyzycznej był wyplan, iż przy-
kładem ich przyszłe ludzkie zniósł
zmarłych chwostanie! Co o Klemen-
sie VIII. który gdy Rzym za zdo-
bycz i łupniestwo wydał, Franca-
za z Cesarzem skłócił, nationiec
własną Oyczyznę Florencję spro-
go ucisnął. Paweł zas III. po
którym nastąpił, aże był po-
niechad mąż dobry i roztropny, taki
atoli ciche było jego Papieżstwo,
iż gdyby nam oney korzyści
zboru nie był chętnie obiecy-
wał, że był kiedy Papieżem by-
łoby nam niewiadomo.

Tak żyćie ich chęscia, bezczynne
 na urządzie Papieskiem, chęscia też
 powszechney spokojności nieprzy-
 iadne, w wielką, niemiłośc stolicę
 waszą przyprowadziła, którą już
 nie wiedliwkiem Religii, ale nie-
 rzędności bydk'nienia, Narody
 od was się odszczepiając, i gdy
 byście ich ieszcze onemi wasze-
 mi podarkami Rzymskiemi
 niewostrzymowali, już dawno
 żadnychbyście nie mieli. A chce-
 cież doświadczyć? Zaprzestani-
 cie łaski wszelkich dawac, oba-
 rzycie natychmiast, iako mno-
 ga trzoda poydzie w rozpierekach
 niższy iey tej karni.

Albowiem one wasze spowie-
 dzie, Odpusty, Nadopusty, i Pro-
 trowe progi mało już mają mo-
 cy do kręcenia ludzi do Rzymu,
 i onych w wierności ku wam
 utrzymania. Wszystko to urzę-
 dzie już powszednie, i na posmiach
 idzie; a nawet sami wasi rozu-
 mie-

niecia to być iakimśiś inactiowem
ku namieniu prostactiwa od Da-
taryuszcia, Pisarkcia, i innych wro-
nido. Dzymskich wynalezionym,
i xmystonym z powodu niegodzi-
wego zystku. W dzym wszystkim
nie peronie innego niema, tylko
ono nierządnych niewiast: Daj
mi, i przynies mi.

Lapomniymy o owych poprzed-
nichach twoich, co przez swą cainę
Papiestią stracili poroage, o Juliuszu,
Leonie, i Klemensie, którzy gdy wysyt-
ko swiaz porzyscia i porzyskiem mie-
rayli, żadney na uczciwość niemie-
li bacznosci. Godzilo się bowiem
za ich papiestwa, zaptaciowazy,
siostre, poiac za zong z stryjanką
się zenić, Kiedzu bezczememu ba-
wic się nierządem.

I toć ia wspominiam, nie iż bym
się im już xmarłym urzget, co nam
byli na mieyscu Ojcow, ale że
bym Ci dał pornac, czego od Ciebie
zekhamy i iak wielkie wriates na
się,

się ciężar ocalenia tej stolicy, którym
 tylu występkami poprzedzających
 Papięzów bydz widziwz naruszoną.
 Mówię to tym Konicem bys' mi nie
 także Rusina i ednego, i rzekli
 tak Ci się zda, prowtaka wierneho
 i ednakże, póki zechcesz, synca
 postuchac Oycze.

Ani bowiem dłużej zniesć i sier-
 pieć niemożemy tych zycia na-
 szego ciężarów które na nas na-
 wiali oni przed Tobą imieniem
 Papięzi, rzeczą zaś nayprzykrzej-
 si wyciegnacze, co słabość naszą
 nie wedle powszechnych miarko-
 wali prawidel przyrodzenia,
 ale do srogich wyroków swych
 i nakazów nakręćli, których to
 gdy stuchamy, wszyscy stali-
 my się nakaztatt Sodomy i Go-
 mory. Do też iuz dla ich wy-
 roków ani za przyrodzeniem
 nieidziemy, ani się Boga niebo-
 imy, któremu widocznie wzesł,

Kia

kią wiara, dzieli ona, zwyciężają. Dym-
ską, dobilka; Mimo wszelkie na prze-
ciwną stronę, iakie i kolwieki ustawy.

Którą to nawet dobilka, w sąst-
kie obowiązki umiarkowania,
skromności i wstydlivosti, ze
szczętem zniesli, żeby zaś i śladu
ich między nami nie było za-
probieżono pilnie, jeżeli w których
Papieskich Ustawach, to najbar-
dziej w Księdze III. pozorowym
wstydlivosti udawaniem, praw-
dziwość wstydlivosti z Lacińskie-
go wyrzucił Koscioła. Gdy al-
bowiem przeciwko przykazaniu
Boskiemu, i przeciwko poro-
pach-
nego przyrodzenia Koncowi w
onej stanowi Księdze, a żeby Księż
z swoją żoną nie mieszkał, toć
pewnie znać dać, że jeśli by nie
mógł się wstrzymać, wolno mu
zarywać cudzey.

Jasną rzecz jest, iaką zarazę one
wy-

wyproszne listy na życie ludzkie scia-
 gnęły, która tak jest wielka, że Luter
 ski ludzai rodząy ostry, dowcipny,
 i mowony, mocno dowodzą, iż dla
 tych Alexandra wyrokow Króle-
 stwo Papieża iednoż jest z Kró-
 lestwem Czarła. Do szart tego
 iedynie chce, żeby nie inne w ie-
 go Królestwie ważyły prawa,
 tylko aby przeciwo mocy przy-
 rodzenia wniezione, do wykona-
 nia ludziom będąc niepodob-
 ne przyczyna im stawoły się grze-
 szenia. Tego gatunku są Me-
 alexandra o bezczeństwie cięży pra-
 wa, któremi pograżone są przy-
 kazania Boskie, przyrodzenie
 nasze zdeptane, wolności Chrze-
 scjańska zastraszona tak moc-
 no różni się od życia i uczawo-
 sci onych dawonych Chrzesci-
 an, że gdyby teraz z martwych
 powstałi, zaparliby tego nie-
 uchylnie, iż że krwi ich potko-
 dri-

dziwny.

Jest rzeczą samą (gdybym wam
nie był mocno przychylny) tak lic-
ne wystęski, tak wielkie zbrodnie
publiczne i cawne które dla tych
Alexandra wyroków popelniają
się, dotądby mnie przywiódł, że-
bym wyznał z Lutrem, iż Rzym
nieco jest innego, tylko stolica zu-
raxy. Skąd całe to na życie ludz-
kie powietrze, i tak sınıaty za-
mach, że nieobawiał się Rzym-
ski Papię przeciw onemu Bo-
ga wyrokowi: Nie jest dobrze,
żeby ktowiek był sam, swoje
przepisywać wyroki, gdzie
stanowi, że prawe meza z nie-
wiarą, złaczenie, w Kiedru nie
matzenstwem ale naturalnościam
zwać się powinno. Wzdy Daniel
Prorok nam przepowiada, iż z
luka, władza przyjąć ma Anty-
chryst, co będzie czaasy i prawa od-
mie-

mieniał, co będzie swemi wyrokami
wszelkie przykazań. Dośkich u-
stawy nie czynił, nie w posrodku
ładzi spokojnego, nie wstydlive-
go nie zostawiając, ale wszystko
wyładaney chuci swojej w otaw-
ność poddając.

Abys' zas tym łaskawiey, o co pro-
szę, pozwolił, całe Ci życie moje,
i rod mój opowieć.

Co do narodu iestem Scyta,
co do Tirainy Rusin z miastecz-
ka Przemyśla, tak oboiem spo-
sobem iestem Sarmotta, bo ta
Rus, co mi iest oyczyzna, w Sar-
macyi Europeyckiey leży mając
po prawey Dacya, po lewey Pol-
skę przed sobą, Węgry, po sobie
zas Scytia, ku wschodowi. Lat
siedmnaście, naprzód w Niem-
czech, tor w Włoszech, pod
najsławnieyszymi Nauczycie-
łami na nauki Łatynem; do
Domu powrócilem z Rzymu, z
wielą

wielę, odebranemi od Pawła III Ła-
skami. Gdy mi Oyciec ustawick-
nie Dwory, i wziętłki duchowne
przekładat przed oczy Xiędzem
zostatem. W tym Oyciec umiera.
Brat bezpotomny radzi mi, abym
się ożenił przykładem Greków, od
których rod nasz wyprocoadzamy.
Piątym więc żonę szlachezną, Mag-
dalenę, córkę Jana Chetniewskiego
ostatniając Kapłanstwo, ponie-
waż Prymskiemi ustawaini
taki obstrzona, żeby Xiądz, co
się po poświęceniu żeni, żadnego
do sprawowania urzędów Kościel-
nych prawa niemiał. Jan Dzia-
duski Biskup Przemycki podał
radę iżbyś powaga Papieska
moje matierństwo za ważne
osądził.

Proszę zatem pokornie o u-
chwalenie i potwierdzenie związ-
ku mego z żoną moją, abym w
nidy

niey Kaufawozzy, wolnym się stat
od nierządnicstwa; boć na niey nay-
więcey mi zależy. Życie naprząd
czyste, nadzieia rodu naszego, toż
ona przysła wieczności, do któ-
rey nierządniczy, i Cudzołozicy
nie przychodzi.

Z tych iedno trach miar gdy
ia teraz na twoię godność Szpie-
stia uważam, niemożesz mi odmówić ko-
ny; o czym też ta ceta iuz niech będzie
sprawa, co o mnie ma do ciebie należeć.
O przynosiny żadne, o przyrzynienie pro-
bostwo, ani o jakie inne łaski prosić nie
będę. Zachoway takowe rzeczy dla in-
szych, którzy chciwi zysku, na wszel-
ką szpetność podać swe życie są gotowi.
Ja tego szczerze domagam się, abyś
mnie z zorną postarował w matien-
stwie, w którym bym wolen od niebe-
spieczeniostwa nierządności, peonem
obrzekował oney nadzieli błogosta-
wioney, i przyjścia chwały wielkie-
go Boga i Bawiciela Pana Naszego
Teku-

Jezuwa Chrystusa. Dla czego gdy pozna-
iesz, że i ja pragnę onę błogosławionę
nadrzei, i że dostąpić iey niemoga, tylko
co są, czystego i prostego serca, masz
to roziać na twej obowiązek, abys poswo-
liwszy mi żony, z tego niernadności
kátu mnie wydobyl, i do czystego iaki
naysprzedzey przywrócił życia.

I dla tego to obagmania życia poia-
tem żonę, która, tak postarawitemu abry-
mac, iaki słusznosc i godziwosci kaze,
ani dopuszczę, żeby mi ia przez iedną
moc wydarto, ani sciępie, żeby mnie do
niecy odciercano. Prozię bowiem tego
iux same przyrodzone prawa, iux
one S. Pawła rozkazy: Wziedles w
zwiazek z żoną, niewzduhayz roz-
wiazania. I anoiu: Tyń co się sta-
czyli przez małżenstwo przykaznie,
nie ia, ale Pan, aby żona Mezia nie o-
puszczata; oobliwie kiedyś ia
ia, bez żadney poiať przeszkody, za
wyrokiem Apostola: Jesli się oie-
nit, nie zgrzeszytes, i Panna iesli
powata za maz, nie zgrzeszyta.

Leza

Lecz powiesz: Póślubiles' czystosc. "Nie
 niebardziej bym mnie tym slubem byc'
 sadzil' oboiazanym, iak gdybym slu-
 bowal palcem nieba dosiagnac, lub co
 uczynic takiego, co by w rekę moich
 niebylo. Takowe rzeczy w mysli so-
 bie wystawic, i onych pragnac można
 uskutecznic' xas, ze sa nad sity najsie-
 niemozna. Coz, gdy takie sluby te-
 go sa rodzain, ze do wielu wioda,
 swetnosci, czyliż wazyc' u nas maia?
 Zynaymniey iak rozumiem. Tako-
 wy byl slub Heroda, co dal sie ted-
 ney rierzadnicy pod czas bankietu
 przywiesc do tego, ze Jana sciaz' kazal.
 Jakze by to lepiej rierocione bylo, aby
 w tym slub Heroda niebyl przywiedz'
 do skutku. Któremu to gdy podob-
 nym jest i on slub powsciagliwo-
 sci, który na przeciwo mnie przy-
 wodza, zachowac' go, chociaż uczy-
 niomy, niepowiniem bym.

To bowiem godziwych slubow
 ma byc' swietnem; naprzod, zeby swet-
 nosci w sobie nierniaty, potem zeby
 xnotne

znosne, nakoniec do wykonania Łatwe.
Tych własności, że Słub powściągli-
wości niema, rzecz oczywista; bo takiej
jest szpetności iż wszystkie one przy-
kazania zgladza, które niegdyś Bóg
palcem swoim napisał: Nie jest do-
brane, żeby człowiek był sam. Nie wzy-
wy mogą, pojąc to słowo; kto może
pojąc, niey poymnie. Jesliby nie-
wstramieźliwosci byli, niech się
żenią. Lepiej jest dzień się niż
li się palić. I dalej: Dla uniknie-
nia wszeteczności, niech każdy
ma żonę;

I teć to przykazania owym Słubem
zdradliwym zgladzone i znieśczo-
ne są. Także zaś są, znosne i Łatwe
do wykonania petro jest przykita,
doto w Dymnie, i poświadczają to
publiczne nieryady, właśnie iak
by taki było potrzeba, aby piero-
sze one w świecie Miasto za Słuby
owe było pokarane, któremi po-
ciągnęto kowciot Boży do wszete-
czentwa wszelkiego.

Dezeli

Jeżeli ślub ten powściągliwości wedle niemożności życia, i słabych sił naszych tłumaczyć będziemy dojdziemy iż nie innego zaiste nie jest, tylko pokryjka iatrowaś niepoczciwości, pod która się wszystkie zbrodnie, cudzołóstwa, i niewstydy bezkarne taia. Ty zapewnie sam jako człowiek wiele wiekiem sługim nauzony, i od powszechny utomności niewyjęty, tak sądzić koniecznie powinienes.

Cóż są takie śluby jeśli nie oczywiste kłamstwo? dla czego tak rozumiem, iż prawdziwy, a nienaruszony on ślub wedle miary Łaski być powinien; tak aby nie więcej w naszym tytu ślubie; tylko ile nam darem Boga jest dane. S. Paweł o powściągliwości to pisze: Chcę żeby wszyscy ludzie na korzystać imnie byli; ale każdy ma swój dar od Boga, a to inny tak, inny inaczej. Co iak mi się zdaie, iedno jest, iakbym mówił: Chcę, abys ty także poslubit dzie
dzie

wictwa Bogu, które ja poslubitem; lecz
i jeśli niemam x daru tego dziedzictwa,
które mnie jest dane, nie poslubiaj go
Bogu; gdyż się oszukasz, i celu niedo-
stąpiysz. Dar mi tedy mój zostaw, a
trzymaj się swego; poymij żonę i nie
sądz, byś w tej mierze zgraeszył.

Uczciwe bowiem jest małżeństwo
we wszystkich, i żona, mówiąc za prze-
ciwną stronę, jest drugim darem dzie-
wictwa podobnym, który od samego Boga
dla niewostrykmiężliwych jest zgot-
owany; a haż przez to samo ślub oświ-
nie wazy, słubować to, czego bym ja a-
ni pować, ani wykonać niezdolat.

Porzućmy więc, którzy pobożnie żyć
chcemy, próżny ten i zdradliwy ślub
i do tych go odszlijmy ludzi, co pty-
wając w rozkoszach, kurypustow po
sobie udają, a rozpustnie żyją; co
przybierają na się osobę i akiepsi-
wiatoobliwosci, i one krakomita,
szynia, wstawami, słubowaniami,
i krzywooprawsiewstwy, gdyż są cali
cu dżolostwem skalani; którzy wy-
rocznie

rocznie Prymkie za prawa powszech-
nego Kościoła maia; Właśnie jakby
to powszechny był Kościół, co przeciw
Bogu i przyrodzeniu walczy, i wnosi
prawa innym prawom sprzeczne, któ-
resmy od Istności tworczej w zech
rzeczy odebrali. Tak to dawamy nam
ładze rodzenia, co innego uczyni-
ła, albo nakazała, jakżenieć się, przez
co byśmy pewny nasz rodzaj mieli?

Gdyby zone, poiać, gdzie niebyto
wolno, aniby ładza ona do rozradza-
nia się, a przyrodzenia dana mo-
gła być u nas bez obrodni, albo
winy. Lecz ponieważ ta prawem przy-
rodzenia jest u nas sprawiedliwa i
święta, nikt przeciw niebędzie, żeby pra-
wa owe nie miały być niegodziwe, co
żenieć się bronia; i żeby ci bezbrone-
mi, i nawet świętokradzami nieby-
li, co potępiają tych, którzy biorąc zo-
nę, idą za przyrodzeniem, najlep-
szym życia wodzem. Co gdy tak jest,
możem mówić, iż te prawa wszytkie
najdalej się od powszechnego Kościo-
ła

Ta odstrzelają, które prawemu zenieniu
się łączą są przeciwne. Przewodny bo-
wiem ow i nienaruszony Chrystusa ko-
ściół nigdy od przyrodzenia, i słowa Bo-
żkiego nie odstępuje. O osobnym tym dwoy-
göem zyje, stoi i rządzi się. A jeśli
ty, albo od przyrodzenia kiedy zchylisz,
albo słowo Bożkie z Kościoła wyru-
cisz, nie w nim procz gromady złych
ludzi i schładzki zbrodniarstwa szu-
kać niemasz. Do czego, in był Ale-
xander przewodca, ozywista rzec-
iost, gdy one wyroczanie ogłosił, w
których małżeństwie łączą zwie-
natożnicstwem, przeciwko wszel-
kiem Bożkiem i ludzkim prawom.
Ani albowiem, albo prawo Boże
byłoby nakazywało Łędzu ze-
nić się z dziewicą, w Łędze Le-
witów w rozdziale 21. albo Apo-
stół Małżeństwo za użycie we
wszystkich iawnie byłby po-
twierdził, gdyby Łędza z koną,
iako z nierządnicą, złączenie
natożnicstwem było.

Coż? Cnyłex sobor. Niceniški Liczka
 z iolasną zoną, sprothę, rakystość
 takia powaga przez Pannacyusza
 Egipcjanina wknaiać, niedosyć o-
 sioiadęza, że Alexander III. zapo-
 mnianowy przyrodzenia i Boga,
 stał się oczywistym kłamcą? Przez
 co taki ludzicom utomnym gwałt
 uczynił, iż widocznie zdal się od-
 stąpić od wiary, dając się powodo-
 wać duchom błędu, i nauce dia-
 belstwa, a fałsz w nieszkerości
 i obłudzie sieiać.

Napłanstwo małżeństwu się
 nie sprzeciwia. Kaczym mogą
 się razem w iednym miesiać
 cztowieku: Takie niegdys w Pa-
 tryarchach, Prorokach i innych
 świętych Napłanach, iako teraz
 także niewykay iest w Grecyi,
 Alexandryi, Antyochyi i indziej.

Przecież to, on Alexander był
 Namieśtnikiem Chrystusa, rze-
 czaż? Niech będzie choć i Anio-
 tem

Tem z Nieba. Jednakowoż, kiedy on
inna o małżeństwie Ewangelia, nie
te, co nam jest podana, opowiadał,
Sakrament ten wielki uniczożył,
i natężnił doem narodził, toć takie
rzeczy czyniąc, peronie nie Chrystu-
sa Namieśtnikiem, ale Prosciota był
przekleństwem.

Pomnę ja Juliuszu, iż Xięże stoli-
cy warszej Piotr Galileyczyk, iux Kiua-
nikiem, iux Szatanem był zwany
od Pana, boć to oboje było. Gdy bo-
wiem temi sobie rzeźkami głowę za-
przątał, które się światowych ludzi
tyczyły, sprawiedliwie Pan zwał go
Szatanem. Tym wzorem, iakbym
Alexandra Kluwnikiem być uznał,
gdyby nauczaiąc o małżeństwie z
tej stolicy warszej taki był postano-
wił: Jesliś niewstrzeżemielny, o-
żeni się.

Lecc ponieważ on przez nieubłaga-
ną nienawiść oczywicie od tego przyka-
zania odstępuje, i Tonny prawe pod Karą
zawieszienia od urzędów, i wyklęcia od Pro-
sciota, Xiężom porzucac nakazuje, prze-
cis

ciało swemu Pałstowi wyrokowi: Tym, co
 się, ztaczają przez małżeństwo, przy-
 kładem nie ja, ale Pan, aby żona męża
 nieopuszczata; i aonie powiedzieć te-
 stem przypuszczony, iż był szatanem i
 przez kłestwem. Ani bowiem będąc
 prapiekami te. moe macie id. koscie,
 le. Kłstwa, żebyście nam przeciwko
 Przykazaniom Boga, i przeciwko
 przyrodzenia ustawom, prawa
 narzucały, i kare godne sta-
 wili, stawa nawet iedle wasze
 go upodobania kłmyłali, prze-
 cobyscie rzeczy porządek wywra-
 cili.

Co czyni Kłga onych wyrok-
 ni, z których sławie najmie-
 sie Grecya, Alexandrya, Antyo-
 chya, Niemcy, Czechy, Rusydia
 małżeństwa Kłgy nie nabo-
 nieclwem, ale krystemi zwią-
 kami nazywają się.

Gdy mi Ewanclia żonę, dacie,
 niemoga przezskhodzić wyrok-
 nie, kłorem Alexander cesro-
 moct kłosciot Boiy. Pręto
 pro-

proszę Cię Juliuszau, którego Póg
nad tonem Thovciola przetożył, abyś
masze rany uleczył winem, i oleiem,
to jest, nauką i Sakramentem. Masz
naukę podaną od Poga, na której
po podobnym tak mi masz rozkazać:
nie cudzoloż. Masz olej którym-
bys uleczył cudzolożcę to jest ten;
Dla umińnienia rozręczności mię-
żony łooia. Także Pan o Chrzeście po-
wiedziat. Ktokolwiek uwierzy
i Chrześc przyjmie, zbawion bę-
dzie; tak także przykazat. Jestli-
by wstrzemięźliwemi niebyli, niech
się, kienią;

Tuż obowiem słuchac potrzeba
niektórych obłudników ponurych
a beznostydrnych, którzy mówią,
iэхoby to Pan o samych tylko
świeckich miał powiedziec.
Własnie, iэхoby Pęńskie i Towa
niebyły jasne: Kto może poig,
niechaj poymie. Alce i nie-
godziwa, jest abradnia, mniemac,
iэх co w idnym Ołowicku jest
błogostawionstwem, toż wamo
jest przehlectwem w drugim. Do

Po pytam się, czyli to święcie matkien-
 stwo jest błogostawieństwem? Jest
 wielkim nacięciem. Także proważy to
 błogostawieństwo na niegdą prze-
 nieśione przekleństwem się stać?
 Czy tak gwałtownie błogostawien-
 stwo w przekleństwo zamieni?
 Pełnie Bóg? Lecz ten pobłogo-
 stawiał męszczyźnie i niewieście,
 i orał im żłobit. Posnujcie i roz-
 mnazajcie się. Pełnie, że nie jest
 podobne na swoim miejscu? Na-
 przed pytam czemu? Alboż to
 niegdą nie jest ertowickiem?
 Alboż to sprawniżę Kaptanstwo
 wyrut się z wszelkiego świata
 i ludzkości? Dymagmniay.
 Kształcie w nim tedy zupełne
 i całe przyrodzenie rzadnie do
 Światła, jako i w innych lu-
 dziach.

Które to powstrzechnie przyro-
 dzenie. Pełnie Apłostol poronau-
 say dobrze, pięknym go matkien-
 stwa zwiazkiem określił, i ucz-
 ciwym chwaraował matkienstwem,
 i że

i że potrzeba jest, żeby Biskup rós-
nie, iako i cztowielki świecki mężem
był ródney zony, i synio miał i ed-
ney że wiary, wyrażnie powiadał.
A jeżeli ani Bóg, co dał, ani Należy
co przyjął małżeństwo w imie Naj-
świętszey Trójcy, nie z tego błogo-
stawieństwa nie odmienit, byc to
mówi, że iako w świeckim, tak i
w duchownym, małżeństwo jest
błogostawieństwem; i że przy-
rodzenie to nasze ródney nie
podpada odmianie, albo dla
wieku, albo dla święcenia.

Skąd albo wiem to w samym
rozumieniu, i taki nam jest istot-
ne, iż ani się odmienit, ani nam
być odjęte ródnym niemoże spo-
sobem.

Że nie w duchownym, iako i w
świeckim znajduie się nasienie
do rodzenia zdolne. Stwierdzaia,
te prawde nierządności, cudzo-
łóstwa, etc. któremi grzesza, gdy
święte i prawe małżeństwo
związki

zwiazki potępić. Mam to sobie,
 duchowitnym będąc, nasienie, iak go
 ma i siolechi; winderem go tedy ho-
 mus drugiemu. Boć ta jest wlas-
 nowc nasienia, aby nie tego było, w
 kim jest, lecz kogos innego, w
 którym go niema. Komuż chce
 żeby go był winien, albo oddał?
 Nawet mnie Juliuwu? Jest to
 mnie nasienie, dobywa się ze mnie
 ani go zatrzymać nie mogą. Po-
 zwolisz, abym go oddał nierząd-
 nicy? albo co gorzej uczyni?
 ale to oboje nie przystoi na czo-
 wieka Chrześcijańskiego.

Porozumiejąc, abym go albo
 żonie Chrześcijańce odemnie po-
 iętej oddał, albo żeby nadarmo
 wypłynęła i zniszczyła. Ale do-
 puszczać, żeby nadarmo wypłyne-
 to i zniszczała, co Bóg dał dla
 zplodzenia potomstwa, zbrodnia
 jest, i występki niegodziwy. Uład
 idzie, iż oddać go, iako należy-
 tość żonie, stusana i sprawiedli-

wa rzecz jest, a to wedle przykazu
Apostota Pawła, który o tym nasie-
niu naszym w ten sposób rozrzą-
dza: Niech żonie męża należytą
oddaje, podobnie jak i żona mężo-
wi. Żona więc sama prawnie
odbierać to może, co w duchow-
nym ku rodzeniu jest zdatnego;
któreyby to żonie bez grzechu i
przezwinięcia tak Xiądz, od-
dawał nasienie, iako oddaje
roli uprawnoney oracz, aby ulad
co wyrosła, i utworzyła się coś po-
dobnego tworzącemu.

Niech więc lekcia, aby ich iaki
Sodome, i Gomore ziemia nie po-
ziarta, ktorzy przyrodzenie iako
Matkie, Boga iako iako iey Ojca
lekce przez nieczystność wazą,
i przeciwko prawu a ustawom
ich uporem ida;

Ty także Juliuwu pamiętaj,
iż na tey koscioła strazy nieco
innego jestes, tytko stróż praw
przyrodzonych i Boskich, abys
od

nich i sam nigdy nie odstępowat,
 i innym odstępowac nie dopuszczat:
 Ani sadzić mawz, żeby inna rzecz iakia
 była, na którejby się ta proaga tuaia
 Papiaska wspierała, iako na dopeł-
 nianiu tych praw, któremi uczci-
 wość i pobożność między ludźmi
 utrzymuje się. A tak albo uem po-
 znaiemy, iżes nie tylko Namiest-
 nik, ale i przyjaciel Chrystusa,
 który jeśli do tego, tedy osobli-
 wie do Ciebie powie dziać: Wy
 przyjacielni memi i estescie,
 iezeli wykonaćie wszystko, co,
 kótwiek wam mówoitem. Mię-
 dzy waszostkiemi zaś przykaza-
 niami, przykazanie to o mał-
 żeństwie jest. w szczególneyse.

Siedzieli na tej stolicy przed
 tobą Namiestnicy Chrystusa,
 którzy iednak tego przyjacielni
 nie byli, iako rzecz sama pokazu-
 ie. Grzegorz VII, który tej z przy-
 rodzenia był srogosci, iż nie tyl-
 ko na potym, lecz i które na ten
 czas

czas mieli, zony i dzieciom wydart. Alexander
III. którego prawomni małżeństwo z Inocencja
na zawzięcie wyrzucił. Papięcy zawieszani,
wylęceciami, wylęganiami, i konfiskacjami
przeciwko Chrystusa przykazaniom; Pa-
lixt także i inni też sama uczynili.

Byli Ci Nami ostrzukanami, ale nie przypaści-
mi, bo inaczej, żadneyby to tego ustanowce-
niu niebyli zrobili odmowy. Chrystus nam
przepisał: Kto nie jest w brzemieniu, niech
się żeni. Lepiej jest ożenić się, niżeli się palić.
Uczucie jest małżeństwo i o wszystkich. Oni
zawieszali nam i ostrzesili. Niezmy małżeń-
stwa mówią, jest małżeństwem. I znouu:
Papięcy zawzięte zagradzając żeby dotąd du-
chowny po ożenieniu do święcen niebył
przebiegł. I znouu: Do opuszczenia zow
zagrozeniem zawieszania, i wylęcia przy-
muszać ich starajcie się. Które to nie tak
prawa, iako raczey Sodomczyńcio urażki
doszły do Boga, znac nieiakiem sposobem
dając; iako za ich sprawa, pteć jedna po-
parda płcia, druga; iako i ożytkie ple-
banie, probostwa, i kanonie pteć są nie-
rządnie, ciudzotoczno i bcharłoto; iako
tyle prawie jest domois niewłastrych, i e-
lęznych niewłastrych.

Je sa one owoc, które nam i wprowadzito
owoc bezienstwa przemocy i bronicy przez
Syryciusza do Hiszpanie, przez Hilde-
branda do Niemiec, przez Alexandra do
catego Koscioła Laccyńskiego wniezione.

Nie

Nie Oycami Ci, ale Ojczymami, nie pasterkami
 ale wilkami owieczek Chrystusa byli. Katoń-
 kois Chrystusa ukryli nas katonkami diabła.
 Grecy, Alexandrijczycyhowie, Antybochenozycyhowie,
 przez boiażin popadnięcia w nieczadność od-
 stąpili. Ojczym, i stuszną rzeczą być ośadzili
 prawa Boskie i przyrodzone nad prawa mniey-
 szego rzędu przetożyc, ważącego się wypitawiać
 tablice, przeciwne tablicom Boskim gdzie
 palcem samego Boga było napisano; nie cu-
 dzożyc. Który to ich postępek jestli pochwa-
 lać, i nas przymieszasz żyć podług niego,
 iako może niemiałobyś się stać towarzyszem
 złodzieicim: albo iakobyś nie poszedł z cu-
 dzożycami spoleczność? Mnie przynaj-
 mniey tak się zdać, ią podobney nie up-
 dać. Wzrusz winy, rzęci te Alexandra wyroczenie
 w oczach wszytskich iako niebożnie ta-
 blice niepokruszysz. Owszem gorzka towa
 będzie sprawa.

Oni bowiem, chociaż przygotaszoną so-
 bie chytrną, powagą zeprosowani, i tymu
 douonicywych uwiedzeni przykładać,
 wszelką rzecia uściewego miarę i gra-
 nice przestąpili; mogli by podobno po-
 wiedzieć: że słuchą i nadzieią powścią-
 gliwości przyrutej kapłanois oszuka-
 ni. Wyroczenie one napisali. Ty zaś oży-
 wiszcie widziw, ią rozpaczal nam przy-
 chodki o zyciu naszym, którzy gdy przeciw
 przyrodzeniu walczemy przynieszeni od
 Alexandra, do tego zmiierzamy, czego do-
 siąć niemożemy, nie tylko a ledzi ale i
 bydat.

bydłat staliśmy się, naygorzemi.
Te nakaty, jeżeli przez przymoczenie nam
matkiństwa nie ulecysz, też same przychy-
nę do opuszczenia cię sprawiedliwa, będzie
my mieli, która, niegdys Grecy, i iuż tego pra-
wie czekali, cy Polacy. Do coż proszę nas za-
trzymać? Czy wasza korona? czy kraj na obu-
wie nóg twoich.

Do tego przywta, że ludzie panowanie Turc-
kie krosniejszym być sąda, niżli jest pa-
nowanie Krzymkie, Turcy bowiem i awnie
gwalt czyni, nieczymśa żadney ku nam mi-
si, żadney łagodności. Tym zaś do naprzy-
krzyższej przemocy obłudę, naydradliwszą,
nadto przydat. Ma bowiem potęgę; Miasta,
Wojska, Wodze, ale ma także prochonych, i te
rzeczy, co są z naywiększej łagodności i pok-
ry Chrześciańskiej roziete; iako to: Stęgi
Stęgi, Naywiększych, Nayprzewielebniejszych,
Wielebnych, Czcigodnych, Chrytusa Namst,
niśa; nad które to imiona co łagodniejsze-
go, co unierższego pomysleć albo mówić
można? Które iednak też same imiona i-
koni się stosują, iako się zgadza, z Wojna-
mi z morderstwami, z Narodami i miast ni-
szczeniem? Te więc te rzeczy cde są, od siebie
dalekie, i bardzo sobie się sprzeciwia muszą,
przyto iedno z nich ludzie wam przyznają;
to jest: xescie Panami, Książkami, Wodzami,
nie zaś Pasterkami.

Skto

Którzy i ludzie będą, co za Własze mi pójde,
wynalazkami, ażebyście przymusiali nie
sposobem takim rozumnym, albo iaką nauką
która by przyjąć można, ale owym Talarjusa
wyrokiem: Chcemy, ustanowimy nakazujemy.
Któremu jeśli nie jestesmy postuszeni, bierzcie
cie się do onego świeckiej władzy mi cała, który
sobie żadnego nie ma iąc przykładu przyja-
szczacie. Albowiem Chrystus, którego jestesie
Nami estnikami, nigdy go nie użył.

Nam rzezi cała jest na tym, abyśmy u siebie
i Chrystus Szwarc Posrzednikiem jest mię-
dzy Bogiem i ludami; sam on Wstawca jest
naszym za nami; dla tego też i edyna jest
nadszicie, życiem i obroną naszą. Tego łaska
nas zbawia i Bóg skruszonym prawdziwie
bez nadoprustu daie odpuszczenie.

Wolerny nie mieć Papięza, nizeli wstydl-
iwego odbiegacie życia dla Papięza. Lecz, bez
głowy będziecie? do pierwszej głowy Chry-
stusa ^{Pana} iekniemy się. Będziemyci my upraw-
dnie owce bez pastera, iednakie słudzy nie
bez Pana; onego, mówię Pana, który, iako
i est u Ezechielu, dopomnie się rocy trzody
a ręk Pasterzow, i złoży ich z pasterstwa
żeby ołuxey nie posli trzody, żeby nie posli
daley pastercz samych siebie, i uwolni swoz
trzode od gardła ich i niebędziemyci im wa-
cey na pokarm. Straszna moia, której
li naybardziej lekai się maia, co z Pa-
pięskiej władzy chętuć się, iakoby była
nieograniczona, tak postępuia, iż za godzi-
1008

woj rzeczą sadzą, zaślakivoci tż trzode i paic
nie w prawie Boskim i prawodawney nauce kry-
stusa, ale w ludzkich roynalarkach, a ciornia
Wyroczeni zamiast Ewangelicznego srozo-
drzenia stawaic.

U was ten przegrywca sprawoz, co woz wszystko
ile do rzeczyboskich, jest nad innych zamoi-
niczy szy, muiy i donak nad innych ma ruchow-
tosci i pocienidzy.

Ludzie uczeni i pobożni, gdzie idzie, o otrzy-
manie probostwa, nie pociornym i niekbożnym
ustajic micsza, chęstokraci.

Gawiedza szarlatana wszystko w kosciole Bo-
zym posiada, i sama nad wszystkim panuje,
i wszystko do siebie garnie.

Targi rzeczy swiętych, ustawy przedawania,
przedawne taski, coż sa, czeli nie zdobyza
zbrodnicrazo?

Maiacy pragnieley starania się o probostwo,
lub co podobnego, cisna się do Dworois, i pro-
goc krolewskich, i nastan a imieswoe nie-
pamiętaiac szpelnemi i bezczesnemi sta-
ia się, byle, czego chcą, wytgali. Tam z
ta, pycha i duma stawia się, iz Boskie
ich one duchowienstwo nad dworska
germie bardziy wynioslosc.

Tu ty podobno Juliuszu do oney nay-
wiekszey i ostatniy waszey udasz się
obrony. Wyklne Cię. Co to jest? obacz-
my. Wyklac, nie nie jest innego, tylko
z iakięgo zgromadzenia wyznucic, P.

Pytam xatym, x których ludzi xgromadze-
nia mnie x zona, wyprzeć? Czy x nierząd-
niko i cedd xoto'ców? To ci wielkie mam
dzięki, że niechciłeś, abym między bez-
wstydnemi x wstydnioq mieszał zoną.
Kostacie więc, żebyś mię x uczonych mę-
żoio społeczeństwa wyprzeć. Ale oni
powiedzą: iż godzi się dla uniknienia
wzajemności i wydania potomka swia-
tu poić zionę: iż wrodzone to prawo
wymalałko ludzkim i tępować nie po-
winno; nakoniec, iż to ustanowienie
jest Boskie i święte łuxerdać będą.

Tak oni mnie przy sobie schronią, ani
puszcza, ale wszelką siłą x zoną ra-
zem xatrymają. Oddaliowszy tedy
wykłęcie, pozostaje wygnanie. Lecz
ani się do nie pokusić. Bogdy
wygnanie ma przywiązane do siebie
nie szczęście, a nie iłka wine, nie nie-
masz, przeobys się strachat tego nie-
szczęścia, od którego wszelka daleka
jest wina, Coi bowiern prozre co tym
za wina jest? Poić zionę? tak, rozu-
miem, co i' x'je. Do tego nie x Młochem
Ci to sprawa, ale x Rusinem, nie x Papie-
skim, ale x Królewskim poddanym,
abyś go miał stać na wygnanie.

Sejm u nas odprawuje się, rady ta jest
Cresc. Iż to jest xel'ipoo rzeoz dla wsty-
kich

kich stano, żeby dochodami Piórolstwa
tuczły się nierządności Krymskie.

Lech dajmy; uczyni'ć miie wygnance
uciekne i'cho Lot a Sodom, abym na grze-
szące miasto nie patrzył. Wole'ć a Sarm-
ty, i na morzem lodowatym mieszkać o-
calość ożeniomy, niżeli choćby na Tonie
Towirza w Katońictwie nieczystym gin-
Nigdy wierzący mi, nie będaie mi' kálu tak
wese' życie, któremu ma' towar upa'ć uo-
wość. Wspominać będa wieki, że raczy oyc-
xne, niżeli wtydliloe życie porucilem, i
powiedza, że to' padło na mnie, co niego
na Krystydewa Otleniczka, który przeto i e-
dynie był a Oyczyny wygnany, i nadzw-
yczajny był sprawiedliwy.

Bładaie i Boga nicanaa Juliewza, i e'li miie
masz, że lepiej Chrystus a toba, niżeli przez sa-
mychże ludzi mo'ie moie, których dżiwu zgodę
i wolanie umac na obalenie twojej polski go-
widziw, nie inaczej tłumaczy to powinie-
nes, tylko na znak przepowiadający zmnicy-
zenie, albo peionie odmian powagi Twoiej.

Niemcy żeby rządcom Krymskim powaty i o-
nicwole, Cesarz nie wymoie, które niegdyś
Panom i o'wta samym Krymianom sturyc
niechciły.

Jan Dziaduski Biskup Przemyński, z'em po-
i'af' konę za niepokojowego miie rozstawit,
dobra moie a konfiskował, aby miie wygnat
a Polski. Ale na Sejmie Piotrowskim ceta-
szloch

Szlachta przecieko niemu zamna stanęta,
i tak moiey sprawy u Kygmenta Augusta
Króla popierata, iakoby na miey calosc swi-
terstwa zalezata; i do tego na rewacie przy-
sato, ze mnie Biskup roagreszył, to na
mnie wotrzypowzy przez znawnieyszych
Mozio segnujących, abym cie pokornie
o pozwolenie prosit; a tym sposobem i
Polskiey szlachcie stanie się zadosyć,
i twoisia powaga Papiéska w Polsce
oglecie.

Ten więc czyli wyrok, czyli uklad ludzi prze-
kazanych xebym wyjednł, a prozba i a pta-
czem u Noy twoych ustany prozbe cie pokor-
nie, xebys przyczyny moie milnie rozwa-
zył. Wyznacię albowiem otowarcie, ze sie
pocwicizgnac nie mogę; iem nierządnikom
nawet i adrotowca byt do tych czas; taki
dalece, iż nie darmo prozbe o konę, nie
ktore bym prozł, ale x ktora bym miez-
kat. Przy ktorey zaiste, abym się utrzy-
mat, xaden skrupit, xaden slob nie prze-
sahadza; poniewaz xadnegom slubu nie-
uczynit, choiby byt i uczynit, przecieci
ten przy talicy slabosci wazyć niepo-
winien przecieko zbawienia mego
interessowi, który tak nadwatlonny byt
widziwz nierządnicstwem. Dla x ego
xony mi pozwol, o ktore tak uporczy-
wie domagam się, ze acbys mi od-
mówit, i abym iey i ednak nie opiescit.

Obawiać się potrzeba, ażebyś, broniąc mi zło-
ny, resztę powagi, którą masz w Polsce,
nie utracił. Wiedząc bowiem, że ja, ce-
sli domowicz, przed wszystkimi stany
Królestwa moją sprawę, na nowo wyto-
czę, aby wiedzieli wszyscy, że nie zanosił
do Ciebie prośbę, o nie uprosić niemógł.
I wszystkich pótym o darowanie mi
poproszę, abym mógł niedbać na twoje
wykroczenia dla przyczyn, którem wypie-
siał, i jeśli da Bóg w imyach zia-
kach wypiszę i pokarzę. My Ci żad-
nego całej niewinniśmy postawien-
stwa przeciwko prawom żyjącego w
nas przyrodzenia, i przeciw ustawom
Boga rozkazującego. Pótym, nie znam
Cie, sióciata pasterzem, którego gdybyś
my byli owcami, pewno byś nam tego
nie odmawiał, na czym zbawienie na-
sze stoi. Toż i one deszcze przywie-
daliemy rzeczy, które doład jako łociemni-
ce w domach u nas kryją się, z któ-
rych poznania wszyscy, iż nie bez
wielkiey przyczyny Ciebie odsta-
pił, podobnie jako i inni odstępnicy

Prax

Przekłamał Cię Jezus Chrystus, którego
 odkupieni i omyci jesteśmy najcennie-
 szym prowdziem, niechciej mieć prowdza-
 mi gadać; ani tak sobie myśl: Co za
 strata w jednym Rusinie, i tym pro-
 stakiem ma być dla Kościoła? pomnij
 albożem nato, iż za mnie także on
 Chrystus umarł, który zostawio-
 szał dziewięćdziesiąt dziewięć o-
 wieczek, mnie, com się był zabłądził,
 w toj i szukał puczary, i znalazł-
 szał, na barkach zaniosł do cwozar-
 ni, której postanowił Cię Dorozcą,
 i Gospodarzem. Napobiegaj temu,
 żebyś przez odmowienie mi żony, wie-
 cej wraź ze mną, owiec nie postra-
 dał. Co uczynisz tym Łotwiecy, im
 poznajesz lepiej, że wedle przepi-
 su Rzymskich Kanonów, czyli praw
 Kościelnych żony mi prowdzić mo-
 żesz, które ożenionego ścieżka
 nie od małżeństwa, ale od spra-
 wowania urzędów Kościelnych
 odwadziły. Ja stary w py ście-
 two

stwo z uszytłkiem dochodami jego
i obowiązkami, nie o krowiebną stuzi-
bę, lecz o małżeństwie u Ciebie do-
magam się, którego mi też, iako
pokornie prosiłacemu, abys pozwo-
lit, rzecz wstuzana jest. Co gdy uwy-
nia, że ci będę miał wdzięczności,
że ani wierniejszego wstolicy Wa-
rszey i stowienka ani postawaniey-
szego sobie nie będiesz miał
nikogo nademnie.

To była przyrzyna moiey proz-
by pokorney, ten takie oney był
koniec, które aby u Ciebie zna-
lazły miejsce prowiem usitnie

Świątobliwosci Warszey syn
naysztawnieyszy.
Stanisław Orzechowski
Kusin.

Da D. w Przemyslu, Miasteczku Ru-
skim, w poniedziatek przed Świątkami,
Loku Pańskiego 1551. —

Samissai Orichonij ad Julium III. Pont. Mas. Supplicatio
 de approbando matrimonio à ~~me~~ inito Anno 1554.

Si per Tuam Potestatem Juli Pater vitam honestam tuam mihi licitum esset,
 in uxore a Te petenda illa nunc non abuterer; sed quia Tua Pontificia Pote-
 stas obstat nobis, supplicabo Tibi, non quod me ad id ulla cogat culpa, aut quod
 credam uxore ducta scelere me obligari ullò, sed quod metuum eos: nisi Tu reti-
 nendæ Epus Author fueris; qui in Supra Pontificis sanctas dimittunt Nuptias mor-
 te, Exilio, vinculis, atq; Damno. Pro horum metu impulsus, ad Te venio, abs Te
 peto ut mihi eam uxorem permittas, quam ego lege nature dixi, cujus præscriptio
 ita licet ducere uxorem, quam licet nasci, quamq; vivere -

Quid de Julio II. dicam? qui dum sequisset domi, crudeli bello viveret, Ecce-
 siam bellis Civilibus implevit. Quid de Leone Octavo? de quo illud etiam Romæ
 apud vos = Vidit ut Leo, mortuus ut Bestia = tantum enim ille Epicureis
 deditus epe ferebatur, ut ad eorundem modum futuram Resurrectionem nega-
 rit. Quid Bernens? qui cum Urbem Romanam præda ac direptionem propone-
 ret, Gallumq; cum Cesare inter se committeret, ad extremum Patriam suam
 Florentiam oppressit. Paulus III. cui Tu successisti, cetera bonus, ac prudens Vir
 cum esset, ita tamen tacitus Pontificatus illius fuit, ut nisi totus spem illam Con-
 ciliij nobis ostendisset, Pontificem maximum nesciremus fuisse. Ita istorum
 vita Omnis, partim remissa in munere Pontificio, partim etiam inimica Tran-
 quillitati communi cum esset, in summam invidiam adduxit Sedem Vaticanam,
 Quam domicilium non jam Religionis, sed fornicationum arbitrantur gentes
 discedentes à Vobis, et nisi Vestri translationibus, gratiis, dispensationibus
 muneribus Romani tenerentur, jam diu nullos haberetis. Vultis probare?
 nullas amplius Gratias date, et videbitis fatum, pecus dilabens hoc glam-
 de substracto.

Nam illa Vestra Confessionalia, Indulgentia, Jubilæi, atq; Petri dimissio
 parum jam valent, ad allucandos in Urbem homines, ac in fide Vestra reti-
 nendos. Frigent enim hæc jam ubique, ac omnium irrisione laeduntur,

ut Vestris

ut Vestris ipsis videantur esse praeestigia quaedam ad decipiendos homines
improbitos, à Datanis, Gristis, atq; officialibus Roma inventa, ac excoogitate
turpis huius gratia; in quibus videtur inesse nihil aliud, praeter illud Merc
trium = da mihi et asser mihi =.

Obliviscamur illorum qui fuerunt ante Te, quorum culpa auctoritas bo
tifica amissa, Julij, Leonis, Clementis, qui cum omnia moterentur, emolument
tis et commodis suis, ipsius honestatis nullam rationem habebant. Licet
enim illis Pontificibus esse dato, sororem in Matrimonio habere, uxorem
Latini ducere, sacerdotem absq; uxore fornicari; Atq; haec commemorantur
à me, non quò vel illis mortuis insultem, qui Latrum loco fuerunt, sed ut
intelligas, quantam expectationem sustineas, quantumq; onus susceperis Ep
sedis curandae, quam tantis virtus Pontificum priorum convulsam videt
esse; ut videlicet meam quoq; hominis Rutheni, ac si ita vis, barbari, fidelis
tamen quò ad voles filij, vocem audias Pater.

Nesque enim diutius possumus ferre, ac pati ea vitæ vulnera, quae im
posuerunt nobis illi ante Te nomine Pontifices, re autem acerbissimi exaite
res, qui imbecillitatem nostram, non ad communis naturae regulam exigebant
à nobis, sed ad crudelia sua edicta, atq; interdita, quibus dum paremus,
omnes quasi Sodoma, et Gomorra facti sumus. Neq; enim jam pro illorum
pudicitiam naturam sequimur, neq; Deum reveremur, cui aperte fides ab
Eis abrogata est, illa Urbis et clausula = Non obstantibus in contrarium
quibuscumque Constitutionibus.

Qua sane clausula omnes partes ipsius moderationis, verecundiae
atq; pudicitiae sunt ab illis sublatae de medio, quae ne ulla inter nos essent
ignominia est, cum ceteris Pontificum Decretis, tum vero libro Ito Decret
huic diligenter; Duo in libro Alexander III. simulatione ipsius pudicitiae
veram pudicitiam ex latina Eulogia eiecit, cum enim contra mandatum
Dei, contraq; communis naturae scopum in eo libro, edicit = he homo sal
dos cum sua sit uxore = id agit utiq; ut si non contineat, sit cum aliena
Pontificum est, quam postem Decretales ipse in hominum vitam
indecuerint

connubium Sacerdotum, contubernium appellat, contra Omnia Divina, atq;
humana jura; neq; enim Lex Dei jussit: Sacerdotem virginem ducere uxo-
rem: Levit: 21. aut Apostolus: honorabile connubium esse in omnibus pro-
mulgaret: si Sacerdotis cum uxore, ut cum meretrice conjunctio, contuber-
nium esset.

Quid Nicæna Synodus Pannatj Egyptj ore, Sacerdotis cum propria uxore
concupitum, castitatem esse tanta auctoritate professam; parum ne Declarat Ale-
xandrum III oblitum nature, atq; Dei aperte esse mentitum; quibus ille vim ta-
lem hominibus infirmis intulit, ut palam disceperit à fide, attendens spiriti-
bus erroris, et Doctrina Demoniorum, ipse hypocrisis loquens fabra.

Sacerdotium cum matrimonio non adversatur, secum stare igitur simul in uno
homine possunt; ut olim in Patriarchis, Prophetis, et aliis Sanctissimis Viris
Sacerdotibus; ut nunc stant, in Grecia, Alexandria, Antiochia &c.

At Vicarius ^{ille} Prædicti fuit Alexander? inquit; fuit sane vel Angelus De Cælo, ta-
men cum Is alius Evangelium de matrimonio, præterquam quod traditum est nobis
prædicaverit; sacramentum; illud magnum violaverit, contuberniumq; appellaverit,
id agens utiq; non Vicarius Prædicti, sed Ecclesie fuit anathema.

Memini ego Juli Præncipem Sedis vestre Petrum Galileum, modo Pæpigerum
modo Sathanam dici à Domino, utrumq; enim fuit; Cum enim sapiebat ea que homi-
num erant, Sathan à Domino jure vocabatur; ad quem modo ~~ego~~ Pæpigerum Ego
fuisse Alexandrum profiterer, si de matrimonio præcipiens, ex Sede vestra ita
jussisset: si non contines, tubas: At cum Is capitali odio, ab hoc isto præcepto
aperte discedat, Uxoresq; legitimas per Suspensionis, et Excommunicationis senten-
tias, Sacerdotes abijcere cogat, contra illud præceptum Pauli: his autem, qui
Matrimonio juncti sunt, præcipio non ego, sed Dominus, uxorem à viro non
discedere: Sathanam ~~Prædicti~~, atq; anathema fuisse, auctore Domino, promun-
tari cogor. neq; enim hoc jussu in Ecclesia Prædicti Vobis Pontificibus est, ut nobis
contra præcepta Dei, contraq; nature jura leges imponatis, penamq; lapidis sanciatis,
verba etiam ad arbitrium vestrum fingatis, quo rerum naturam evertatis, quod Cædæ
illarum Decretalium fuit, quas mentis invidet Grecia, Alexandria, Antiochia, Ger-
mania, Bohemia, Russia, ubi Matrimonia Sacerdotum non contubernia sed connubia
appellantur.

Cum Evangelio mihi Uxor datur, non possunt Decretales obstare, quibus con-
gruit ~~Eccliam~~ Alexander Ecclesiam Dei; itaq; abs Te peto Juli, quem Deus
gratia Ecclesie prefecit, ut nostra vulnera sanes vino et Oleo, hoc est Doctrina
et Sacramento, habes Doctrinam traditam a Deo, qua mihi ita praecipias: Ne
Machaberiis: habes Oileum, quo sanes trachum, illud nempe: propter fornicationem
habeas uxorem tuam = ut a Domino de Baptismo est dictum: Qui
crediderit, et baptisatus fuerit, salvus erit = ita quoq; ab eodem est praecipitum
= Quod si se non continent, nubant =

Neg; vero audiendi sunt quidam Hypocritae, tristes ac fornicarij, qui hoc
de solis laicis dictum a Domino volunt esse, quasi verum Dominus non aperte
dicit: Qui potest capere, capiat = At seculus nefarium est putare id, quod
uno homine benedicti esse, illud ipsum in alterum maledictionem esse. Ne
quae, num in laico Matrimonium sit Benedictio? est sane et summa
quomodo igitur quae benedicti in sacerdotem translata maledictio
existet? Quae res repente hanc Benedictionem in maledictionem conver-
tet? Num Deus? At si benedixit Mani et famine, illis; in simul = Crescite
et multiplicamini = dicit, num verum quid in suo loco non sit positum? pro-
num quae quae? num sacerdos homo non est? num sensum et humanita-
tem deposuit Sacerdotio fungens? minime. Manet ergo in illo plena, et in-
gra natura, apta ad generandum ut in ceteris hominibus, quam naturam
Communem. Paulus Apostolus animo completus, illam honestis nuptiis
includit, ac honorabili connubio terminavit, Episcopumq; ita, ut et laicum
Unius uxoris Virum, esse oportere, pronuntiant. filios habentem, fideles. Ne
ergo neg; Deus dator, neg; sacerdos acceptor Matrimonij in nomine sine
mutatis aliquid de Benedictione haec ista immutavit, fatem oportet, ut in
laico, ita in Clerico collocatum Matrimonium Benedictionem esse, nihilq; de
natura haec ista immutari hominum aetatibus aut Ordinibus; habet enim
haec in ipsis medullis, ac in nobis intima adeo est, ut neg; mutari, neg; evelli
nobis ulla modo possit.

Ita in Clerico inest semen ad generandum, sicut in laico, testantur in for-
nicationes, Adulteria & quibus peccant, dum Sanctitas et legitimas datur

Innot

putarem, quam si vovissem digitum celum attingere, aut tale facere, quod in manu mea ditum non esset; Episcopi mundi res fingi, et optari possunt, praestari vero quia extra captum nostrum sunt, à nobis non possunt. Quid vero cum talia vota episcopi ^{generis} sunt, quae multarum turpitudinum sunt causa, etiamne apud nos valebunt? Minime opinor; Tale votum fuit Henricus, qui adductus est in Conivis a Scoto, ut Joannem gladio feriret; Quanto autem melius fuerat, in hoc votum Henricus non esse servatum! cui cum simile istud votum continentiae quod contra me profertur, existat, à me servari etiam factum non debeo. Haec enim legitimorum votorum ratio fuit; primum ut turpia non sint, deinde tolerabilia, postremo factu facilia; quale votum continentiae non esse, nam ea turpitudine est, ut omnia illa praecepta debeat, quae olim Digito Deus scripsit suo = Non est bonum, hominem solum esse = non omnes possunt capere hoc verbum = Qui potest capere capiat; Quod si se non continent nubant; melius est nubere, quam unum = Deinde = Propter fornicationem unusquisque uxorem suam habeat = At haec praecepta voto isto invidiosè deleta, extinctaq; sunt. Quam vero tolerabilia, ac factu facilia fuerunt, pater exemplorum est Urbs Roma, fornicationesq; publice testantur; quasi ita necesse esset; ut illa princeps penas eorumdem votorum daret, quibus ad omnem turpitudinem Ecclesiam Dei protraxit.

Si hoc votum continentiae ex infirmitate vite, nostraq; imbecillitate interpraeterum, nihil aliud profecto, illud esse reponemus, quam latebram quandam nequitiae, in qua omnia flagitia, stupra, atq; libidines impune delitescunt. Tibi certe homini multa aetate docto, ac communi infirmitate praedito, ita esse omnino debet videri.

Quid talia vota nisi aperta perjuria? propterea opinor, quod verum, atque integrum illud votum, cum ipso dono debet convenire, ut non plus sit in voto nostro, quam in ipso dono, ab ipso Deo sit nobis concessum. Divus Paulus de continentia ita scribit = Volo omnes homines esse, sicut ego sum, sed unusquisque proprium donum habet ex Deo, alius quidem sic, alius vero sic =

Quod

Quod idem est opinor, ac si dicat, volo, ut cum Tu quoque, virginitatem despondi-
Deo, quam despondi ego, Sed si tibi non est dono data, eadem Virginitas, que da-
ta est tibi, despondere eam Deo noni, faller te ipse, voti compes non eris
Donum ergo relinque meum, et sequere tuum, uxorem ducas, nec te pe-
re in eo existimes; est enim honorabile connubium in omnibus; ac ut
ex contraria parte Virginitati respondens, donum est alterum, quod ab ipso
Deo paratum est incontinentibus; jure igitur ipso hoc votum est capere
ca vovere, que neq. capere, neq. prestare ullo modo possem.

Dimittatur ergo à nobis, qui volumus pie vivere, hoc inane, et invidi-
sum votum, ad eos homines relegatur, qui Delicijs affluentibus, Curios simu-
lant, et Bacchanalia vivunt, et qui sibi sumunt personam veteris cupi-
dam Sanctitatis, eamq. reddunt spectabilem regulis, atq. votis et perjuri-
cum sint pleni stupris; Qui Decretales Romanas, Universalis Ecclesie
leges appellant; quasi vero Universalis sit Ecclesia, que Deo, ac nature
repugnet, legesq. ferat contrarias hisce legibus, quas a Parentes rerum
natura accepimus; que appetitu nobis ad procreandum dato, quid ali-
cgit, aut jussit, quam uxorem ducere, unde legitimum nostrum existet gl.

Quam si Sacerdoti fas non est ducere, neq. appetitus ille ad procrean-
dum naturalis scelere, aut culpa in nobis careret; ac cum is in nobis
instituto nature sit legitimus, atq. Sanctus, nemo negaverit, illas leges
nefarias haberi, que prohibent nubere, eos impios etiam esse, ac Sacer-
dotes, qui damnant eos, qui uxore accepta naturam sequuntur. Opti-
mum vivendi ducem. Quod cum ita sit, alienissima cas dicemus leges omnes
ab universali Ecclesia, que legitimis Nuptijs Sacerdotis adversantur; Ven-
enim illa et integra Præst. Ecclesia, nunquam a natura verborq. Dei dice-
dit, iis enim illa duobus vivit, viget, legiturq. Quod si Tu, aut a natura
unquam deflectas, aut verbum Dei ex Ecclesia tollas, nihil nisi Concilium
Ignorantium, et conventum operantium iniquitatem in illa requiras. In quo
Alexandrum ducem fuisse aperte constat, dum Decretales promulgavit, quibus

Dominatum. Turca enim aperte violentus est, nullam pietatem adversus nos simulat, nullam mansuetudinem; Roma vero ad ipsam viam acerrimam Hypocritism acerosissime addidit. Habet enim Potestatem, Urbes, Exercitus, Duces, sed habet proter haec illa quoque, quae sunt ex summa mansuetudine, ac submissivone Pontificia deprompta: ut servos servorum, Sanctissimos, Reverendissimos, Reverendos, Venerabiles Praesidi Vicarios, quibus sane nominibus quid mansuetius? aut submissivius fingi, aut dici potest? quae tamen ipsa nomina, quam apta dicant, quam congruant, ~~et~~ Cum Bellis, cadibus Gentium, ac Urbium eversionibus? haec ergo cum plurimum distare alia ab alio, vehementerq. pugnant inter se cogantur, alterum horum vobis homines concedunt, Vos videlicet Dominos, Principes, Duces esse: minime vero Pastores.

Qui homines erunt, qui vestra inventa sequentur, ut, ~~ut~~ cogantur à Vobis non ratione aliqua, aut ulla probabili Doctrina, Sed isto Charalidis Decreto: Volumus, jubemus, mandamus: Cui si non obtemperamus, proferetis illum seculare Potestatis gladium, quem vobis nullo exemplo arrogatis. Præterea enim, cuius Vos Vicarij, à longe, et plebs gladio peritura aufugit.

Haec est summa, ut sciamus Præterea Jesum Mediatorem esse Dei, atq. hominum, sed dum illis Intercessorem nostrum, propterea unicam spem, vitam, ac prædium nostrum illis nos Gratia salvat, contritiq. veri Deus, absq. jubilate indulget. Malumus esse absq. Pontificis, quam vitam Judicium relinquere Pontificis gratia. At Capite carebitis. Sed primum Præterea Dominum recurremus. Enimus quidem hoc Oves sine Pastore, atque non servi absq. Domino, ille inquam, qui fuit apud Ezechiam sem effregisset gregem deum de manu Pastorum, et cessare eos facit, ut ultra non pascant gregem, ne pascant amplius Pastores semetipsos, et liberabit gregem deum De ore eorum, et non erimus illis ultra in cecum. Horribilis oratio illis imprimis pertimescenda, qui Pontificis Potestatis arrogantia, quasi absolutissima sit, ita ambulat, ut licere sibi abuti eo grege putent, et pascere non in lege Dei, et vera Doctrina Præterea, Sed in inventis hominum, vepresq. Decretalium pro Evangelio Christo proferunt.

Ipse causa apud Vos cadit, qui cum omnibus rebus ad rem divinam instructior est, Inferior audacia repentur, et mamona. Homines docti et fiji in sacerdotum pascione

tione indoctis, atq; impiis saepe edunt, Turba purpurata omnia in Ecclesia occupat
atq; sola omnibus rebus dominatur, cunctas ad se convertit. Numinationes rerum
erarum, regule vendendarum rerum, Vehules gratis, quid? qua p[ar]te Sacerdotum
sunt? Beneficenti penetrant aures, et limina Regum, Officij ac hominis dei oblit, tur
sunt atq; infames, ut omentantur beneficia. Hi sunt dum coe facta ac supercilis, ut illor
Spiritualitas Divina, superbiam exsuperet aulicam.

Tu Julii hic fortasse decurres ad illud extremum, atq; ultimum Vestrum Prodidit
= Excommunicabo te = Quid hoc sit? videamus. Excommunicare nihil aliud est,
quam ex cetero aliquo eijcere. Quis igitur, ex quorum hominum cetero cum udore me
eijcies? num ex fornicatorum, adulterorumq;? at magnam Tibi habebis gratiam
quod me inter impudicos cum pudica urbe habitare nolueris. Recitat igitur, ut
ex honestorum Mantorum cetero me eijcias, at illi dicent, licet ad vitandam fornicat
nem, sobolemque p[ro]curandam ducere uxorem, naturale hoc jus esse, humanis inve
tis non cedere. Postremi institutum ipsius Dei, atq; sanctum illud esse perseverabunt
Ita me illi complectentur, nec dimittent; sed lumina vi retinebunt cum udore. Remot
igitur excommunicatione restat exilium, at nec hoc tentabis. Num enim exilium
Calamitatem habeat, non culpam, nihil est quid eam calamitatem metuas, a q
abest culpa. Quam enim quae se culpam habet, uxorem ducere? eandem opinor, q
vivere. Deinde non Tibi cum malo res futura, sed cum Rubens, non Pontificis, sed
Regia Potestatis homine, quem in exilium mittere possis.

Comitia nostra peragentur, deliberationis autem ea est = Indignum cunctis
dimittis videri, fructibus regni fornicationes Urbis ali =

Sed dato fauies me exulens. Profugiam ut Loth & dardanis, ne videam peccant
Civitatem. Malo et ultra sauro matas, ac Glaciatem Oceanum mantus potius salu
degam, quam vel in ipsius foris denu, scortator peream.

Nunquam tibi crede, penitebit me ep[iscop]o vita, quam comitabitur honestas. Refe
rent secula me Latiam Chastitatem putius, quam vitam pudicam relinquere me
luisse. idemq; tibi accidere dicent, quod olim Anitidi Athenis auiderat, qui ob ea
causam p[ro]p[ri]us erat Latia, quod p[ro]ter modum iustus esse. Erras, et Deum ignoras
Julii, si putas commodius Christum loqui Deum, quam per homines ipsos p[ro]fere, quorum
incredulitatem consensum, ac plane conspirationem ad occasum Tuae potestatis cur
vidcas, nihil aliud hoc esse interpretari debes, quam predictionem diminutionis, aut
certe conversionis Potestatis Tuae. Germaniam servam esse Romanarum libidi-

num Caesar

manant nuptias. Semen si in me Clerico inest uti in laico, debetur ergo
 à me alteri; hæc enim ratio seminis est, ut non sit ejus, in quo est, sed sit
 alterius ab eo, in quo est. Cui vis ergo illud debet, aut à me tradi? Tu me Jul
 doce. Semen in me est, foras promit, retinere à me non potest; Vis ut tradam
 illud scoti? aut quid pejus? at utrumq; horum alienum est ab homine Chris
 tiano; restat ergo ut illud, aut uxori Priskana a me ducta tradatur, aut
 effluat, dilabatur; at effluere, ac dilabi illud pati, quod procreanda soboli à
 Deo est datur, scelus est, ac facinus nefarium; Restat igitur, ut reddere
 illud tanquam ~~uxori~~ debitum uxori, jus, factq; sit, utq; præcepto Apostoli Pauli
 qui hæc nostrum semen, ad hunc modum in nobis dispensat. Uxor Vir debi
 tum reddat, similiter autem et uxor Viri = Uxor ergo sola est receptrix legi
 tima ejus, quod in Clerico ad procreandum est, in quam uxorom sine scelere
 ac crimine homo sacerdos ita semen abijciat, ut abijci in terram subactam
 Agricola, ut inde edatur creatur; ex eo aliquid procreanti simile

Tineant ne ut Sodomitæ aut Gomorram terra devoret, qui naturam
 quasi Matrem, Deum veri tanquam Patrem illius impie contempnunt, et con
 tra Jus et instituta illorum contendunt.

Tu etiam Juli memento Te in hæc ista Vigilia Ecclesie, non aliud esse
 quam Custodem Legum nature et Dei, ut nunquam ab his, neq; ipse discedas,
 neq; aliis discedere permittas. Neq; vero existimare debes, ullam rem aliam esse
 qua nitatur Tua Pontificia auctoritas, quam iisce legibus præstandis, qua
 bus honestas inter homines, pietasq; servatur. Inde enim cognovimus Te, non so
 lum Vicarium, sed etiam Amicum Christi esse, qui cum cæteris, tum præci
 pue tibi dixit = Vos amici mei estis, si feceritis omnia, quæcumq; dixi vo
 bis = Horro inter omnia præcepta hoc istud de matrimonio præceptum præci
 puum est.

Sederunt an^{te} Te in ista Sede Vicarij Christi, qui tamen Amici ejus, ut res
 ipsa declarat non fuerunt, Hildebrandus, Gregorius VII, qui ea asperitate
 fortune fuit, ut non solum futuras, sed etiam presentes uxores sacerdoti
 bus enjicerent, Alexander III legibus Matrimonium ex Ecclesia in perpetu
 um extenuavit

um edeterminavit. Romanius suspensionibus, Excommunicationibus,
prescriptionibus, ac bonorum publicationibus contra Christi mandata. Cali-
ctus et fuerunt hi Vicarij non amici, alios de institute illius aliquo
non mutarent. Christus nobis prescripsit: Qui non continet, nubat, ne-
quis nubere, quam uni: honorabile connubium est omnibus: Illi vero
domam ediderunt: sacerdotum matrimonium contubernium esse: Item
na providens attentius, ne deinceps Aeneas conjugatus, ad sacros ordines
admittatur: Item: Eos, uxores dimittere, suspensionis, Excommunicationis
sententia compellere proauctis: Ius quidem non leges, sed Sodomorum,
clamores ascenderunt ad Deum, ut illis auctoribus sexus condemnatur a sedulo
ut omnes Parochiae, Præbende, atq. Canonice, scortis adulteris atq. spuris abundant, ut
plane tot sint lupanaria, quot Sacerdotum domicilia.
Hi sunt illi fructus Juli, quos produxit nobis Calibatus ille, quem vi, atq. armis, Sy-
ricius in Hispania, Hildebrandus in Germania, Alexander in auctoritate Latina Ec-
clesiæ instituit; non Pastores, sed vitruis nostri, non Pastores, sed lupi Ovium Christi fue-
runt. Nos reddiderant ex membris Christi, membra Diaboli. Graeci, Alexandrini,
Antiocheni, reliquerunt Romam meta fornicationum, et æquum cluderunt, quod
Dei atq. nature minoris subsellij legibus anteposere, non erubescitis tabulas
prophete contrarias tabulis Dei, in quibus olim digiti Dei scriptum erat: Non ma-
chabentis: Quod illorum facinus si tu ipse approbas, et si nos coges secundum
ipsam vivere, quomodo quæso socius furum non eris? aut quomodo cum adu-
teris portionem Tuam non pones? mihi certe consimilem culpam effugere, non
videns posse, nisi aperte has Alexandri Decretales, tanquam impias tabulas
conspicere. Imo deterior est tua causa. Illi enim quamvis forte possent decere: de
opinionem ac spe continentia in sacerdotibus futuro deceptos, illas Decretales scripsit
Tu vero palam vides, desperatam vitam nostram, qui cum natura repugnamus ab Ele-
xandro coacti, id sequimur, quod assequi nequimus. Non solum bipedum, sed quadripedum
nequissimi facti sumus. Hæc deæcora quæso, nisi Matrimonio inter Nos constituto qua-
primum curaveris, eadem nobis causa ad deserendum Te iusta erit, quæ fuerit olim
Graecis, atq. eundem jam exitum spectantibus Polonis. Quid enim quæso Nos retine-
bit? Num Corona Vestra? Num Crux Tuis affixa pedi?
Eo res venit, ut homines Turcicum quam Romanus tolerabiliorem putent esse
Dominatus

Wojni d'owy wojawen
Kert widochnomy
liceba, w nainasie,

Defekt

Waknye weting

Wydank r. 1537.

K 1. (w 4. od d'owy)

od "grae banta col"

do K 4^b "woto ligatna"

K 3. (w 20. od d'owy)

"grae olim d'owid

Romanis"

Tertia Romana d'owid

Tertia
Latinis -

Kobler

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.